Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KU ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Poniedziałek 31 sierpnia 1936 r. | Nr. 237

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa zł. 2.50

GEN. RYDZ-ŚMIGŁY W PARYŻU

Serdeczne powitanie na ziemi francuskiej

STRASSBURG, 30.8 (tel. wł.). Dziś o godz. 8.45 rano przybył na dworzec w Miluzie generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły. Na dworcu powitali go: **dowódca okręgu wojennego w Miluzie gen. Cotroux oraz prefekt Miluzy, attache wojskowy przy ambasadzie w Paryżu, płk. Fyda, konsul generalny R. P. w Strassburgu, Lechowski, oraz delegacje miejscowej kolonji polskiej**, w której imieniu przemówił komendant podokręgu Związku strzeleckiego w Alzacji i Lotaryngji Streng. Dziewczynka w stroju krakowskim wręczyła gen. Rydzowi-Śmigłemu wiązankę kwiatów. Po kilkuminutowym postoju na dworcu, pociąg ruszył w dalszą drogę do Belfortu **wśród entuzjastycznych okrzyków publiczności polskiej i francuskiej na cześć gen. Śmigłego - Rydza.** Oficjalne powitanie gen. Śmigłego - Rydza nastąpiło w Belforcie.

Do Belfortu przybył gen. Rydz-Śmigły o godz. 9.30 rano. Na spotkanie gen. Śmigłego udali się polski attache wojskowy przy ambasadzie R.P. w Paryżu, płk. Fyda, konsul gen. w Paryżu Kara i prezes Rady porozumiewawczej Rejer. No dworcu w Belforcie powitali również gen. Rydza-Śmigłego przedstawiciele francuskich władz cywilnych i wojskowych.

Po przyjęciu na placu przed dworcem **defilady oddziałów wszystkich stacjonowanych w Belforcie pułków** i po odegraniu pobudki wojskowej oraz hymnów narodowych polskiego i francuskiego gen. Śmigły-Rydz powrócił na peron i wsiadł do pociągu, udającego się do Paryża.

W PARYŻU

PARYŻ, 30.8. (tel. wł.). Generalny Inspektor sił zbrojny, gen. dyw. Edward Śmigły-Rydz przybył o godzinie 14.15 na dworzec wschodni paryski.

Na dłuższy czas przed przyjazdem pociągu zaczęły się przed dworcem gromadzić tłumy publiczności wzdłuż ulicy wiodącej do dworca. Frontem do wejścia honorowego ustawiła się orkiestra **20 p.p. kolonjalnej oraz batalion** honorowy gwardji republikańskiej **ze sztandarem i orkiestrą**. Po drugiej stronie ulicy, tworząc szpaler, ustawiły się delegacje polskich organizacyj społecznych ze sztandarami, a mianowicie: umundurowane **hufce „Strzelca“, hufce „Sokoła“, Związku b. stowarzyszeń kombatanckich**, przybyłe na uroczystość nietylko z Paryża i okolicy, lecz także ze wszystkich środowisk emigracji polskiej we Francji.

Peron przed którym zatrzymać się miał pociąg, **wysłany został czerwonem suknem**, a specjalny oddział gwardji republikańskiej utworzył szpaler, wśród którego przejść miał naczelny wódz armji polskiej. Na 20 minut przed przybyciem pociągu przybył na dworzec **gen. Gamelin** w otoczeniu szefa gabinetu **gen. Jeannet'a**, min. obrony narodowej Daladiera oraz szefa gabinetu ministra spraw zagranicznych Rochata, reprezentującego min. spraw zagranicznych Delbosa. Min. lotnictwa Cota reprezentowali szefowie sztabu armji powietrznej **gen. Pujo i gen. Fequant.** Wśród wybitnych osobistości francuskich ze sfer wojskowych byli też b. min. lotnictwa i b. szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, a obecnie naczelny inspektor lotniczych sił Francji zamorskiej gen. Denain, gen. Colson i inni.

Pobyt naczelnego wodza armji polskiej we Francji **potrwa prawdopodobnie tydzień.** Gen. Rydz-Śmigły weźmie udział w manewrach koło Chalons nad Marną, zwiedzi pobojowiska w okolicy Verdun a następnie przyjmie w Nancy na placu króla Stanisława Leszczyńskiego, defiladę 3 dywizyj piechoty. W Paryżu otrzyma gen. Rydz-Śmigły wielki krzyż Legji Honorowej.

Gwałtowna „czystka” w Sowietach

objęła wszystkie urzędy

PARYŻ, 30.8. „Matin“ zamieszcza artykuł o położeniu wewnętrzno - politycznem w Sowietach po zakończeniu procesu 16 trockistów. Jak się okazuje, „akcja oczyszczania kraju z elementów niebezpiecznych dla rządu bynajmniej nie zakończyła się przez rozstrzelanie 16 skazanych. Szef Gubogus (dawne GPU) Jagoda otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa pozwalające na aresztowanie każdego podejrzanego o udział w spisku na życie Stalina. Jednakże wzajemna nieufność obecnych czynników rządzących idzie tak daleko, że Jagodę otoczono specjalnie zaufanymi, będącymi dygnitarzami, jak prokurator Wyszynskij i znany czekista Agraner. „Czystka“ przedewszystkiem ma objąć personel dyplomatyczny, milicję, armję, no i naturalnie kadry partyjne.

Specjalna komisja, złożona z Reisemana, Bielenkiego, Gołowicza, Gurbego, Kacenelsona otrzymała nieograniczone pełnomocnictwa dla sprawdzenia działalności sowieckiego personelu politycznego, urzędującego zagranicą. W dyplomacji najbardziej zagrożeni są w obecnej: ambasador sowiecki w Londynie Majskij — przyjaciel Tomskiego, radca ambasady w Rzymie Gelfand, poseł sowiecki w Sztokholmie, pani Kollontaj, poseł sowiecki w Sofji Raskolników, znany jako osobisty przyjaciel gen. Putny oraz poseł w Atenach Kobeckij, były sekretarz Zinowjewa.

W Moskwie budzi nadto zaniepokojenie położenie na Dalekim wschodzie, mianowicie naczelny wódz sił sowieckich na tym terenie marszałek Blucher podejrzewany jest o sympatyzowanie z przeciwnikami Stalina i knucie spisku.

Niepokojąca sytuacja ma być też na Ukrainie. Zarówno w Kijowie, jak i w Połtawie dokonano licznych aresztowań wśród wyższych urzędników i oficerów. Obiegają pogłoski, że wiceprzewodniczący rady komisarzy ludowych Ukrainy, komendant armii czerwonej Jurij Kociubinskij miał przygotowywać wojskowy zamach stanu, który ujawnić się miał w czasie jesiennych manewrów. Sygnałem do tego zamachu miało być wystąpienie pułku czerwonych kozaków, którego honorowym dowódcą jest francuski senator komunistyczny Cachin.

MOSKWA, 30.8 (tel. wł.). W Moskwie i na prowincji dokonywane są w dalszym ciągu masowe aresztowania wśród urzędników komisarjatów ludowych i innych instytucyj państwowych podejrzanych o należenie do obozu opozycjonistów.

Liczba aresztowanych w ostatnich dniach **nie da się nawet obliczyć w przybliżeniu.**

Dzisiaj rozeszła się w Moskwie pogłoska o aresztowaniu wdowy po Leninie Krupskiej, która ostro wystąpiła przeciw Stalinowi.

Urzędowa agencja Tass dementuje pogłoski o aresztowaniu **szefa misji wojskowej sowieckiej w Londynie Ozerskiego. Komunikat mówi, że Ozerski został wezwany do Moskwy dla złożenia pewnych wyjaśnień, jednakże nie zgłosił się on dotychczas i niewiadomo gdzie przebywa.**

Norweska Syberja—Trockiego

Rząd sowiecki domaga się wydalenia z Norwegji Trockiego

OSLO, 30.8. „Dagbladet“ donosi, że na posiedzeniu rady ministrów, na którem miała zapaść decyzja o losach Trockiego, premjer Nygaardsvold oświadczył: **Skoro Trocki nie chce podpisać żądanego zobowiązania, musimy znaleźć dlań „norweską Syberję“.**

Trocki — pisze gazeta — nie podpisał zobowiązania i chwilowo jest internowany w willi pod Hoennefoss pod osłoną dużego oddziału policji. Nikogo się doń nie dopuszcza. Na dzwonki telefonu odpowiadać nie wolno, a cała poczta **jest cenzurowana.** Władze nie powzięły dotąd decyzji, gdzie ulokują Trockiego, decyzja zapadnie w poniedziałek.

„Dagbladet“ twierdzi, że rząd norweski gotów jest **przedsięwziąć najostrzejsze zarządzenia, aby położyć kres intrygom politycznym Trockiego**, a jednocześnie zapobiec możliwości zamachu na niego.

Jeden z projektów przewiduje ulokowanie go w domku, znajdującym się wewnątrz obozu wojskowego. Sekretarze Trockiego Wolff i van Heinort odmówili dobrowolnego opuszczenia Norwegji, wobec tego aresztowano ich i dziś wieczorem będą odstawieni koleją pod eskortą policji do granicy.

MOSKWA, 30.8. Agencja Tass komunikuje: Z polecenia rządu sowieckiego, poseł ZSSR. w Norwegji, Jakubowicz złożył norweskiemu ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie, że Trocki, przebywający obecnie w Norwegji **jest organizatorem i kierownikiem aktów terorystycznych mających na celu zabójstwo członków rządu sowieckiego i wodzów sowieckiego narodu.**

Zawiadamiając rząd norweski o powyższych faktach, rząd sowiecki wyraża przypuszczenie, że dalsze udzielanie azylu Trockiemu, organizatorowi aktów terorystycznych może zaszkodzić przyjaznym stosunkom, istniejącym pomiędzy ZSSR. i Norwegją i byłoby sprzeczne z nowoczesnem pojmowaniem stosunków międzynarodowych.

Rząd sowiecki wyraża nadzieję, iż rząd norweski nie omieszka wydać odpowiednich zarządzeń, celem pozbawienia Trockiego dalszego korzystania z prawa azylu na terytorjum norweskiem.

Kard. Marmaggi

OPUŚCIŁ POLSKĘ

WARSZAWA, 30.8 (tel. wł.). Ks. kardynał Marmaggi, legat papieski na Synod w Częstochowie, wyjechał dziś do Rzymu. Opuszczając Polskę, wysłał kard. Marmaggi do gen. Rydza-Śmigłego i premjera Składkowskiego depesze z podziękowaniem za przyjęcie jakie mu zgotowały władze wojskowe i cywilne.

Na dworcu w Warszawie żegnali legata papieskiego przedstawiciel duchowieństwa z ks. kard. Hlondem oraz władz państwowych z wiceministrem oświaty płk. Błeszyńskim.

Przed odjazdem ks. kardynał udzielił zebranym nad worcu błogosławieństwa, a następnie wzniósł okrzyk: „Niech żyje kochana i wierna Warszawa“.

Niedoszły zamach

NA ROOSEVELTA (?)

WASZYNGTON, 30,8. — Na stacji kolejowej Aberdeen aresztowano chorego umysłowo, który przybył z miasteczka Hecla (stan Dakota) z zamiarem dokonania zamachu na prezydenta Roosevelta.

BOMBARDOWANIE MADRYTU

przez samoloty powstańcze

MADRYT, 30. 8. (tel. wł.) **Dziś w nocy dokonały przelotu nad Madrytem samoloty powstańcze.**

Obrzucily one niektóre dzielnice miasta bombami, przyczem wiele osób odniosło rany.

W pościgu za samolotami powstańczemi wyruszyła eskadra myśliwska.

RABAT, 30.8. (tel. wł.) Radjostacja w Sewilli ogłosiła następujący komunikat:

Kolumna „stalowa“ która wyruszyła z Madrytu, została dziś rozbita w okolicach Toledo przez wojska powstańcze.

Lotnicy powstańczy bombardowali lotnisko Getafe, Cuatro, Vientos i koszary milicji.

Pod Oviedo odparli powstańcy atak wojsk rządowych. Wojska narodowe zajęły Pasadas w prowincji Kordoba.

W Sewilli odbędzie się zjazd wielkiej rady „falangi hiszpańskiej“.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Czarny dzień faworytów

Piłkarskie mistrzostwa kl. A w Zagłębiu

Druga niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbrowskiego była dniem porażek faworytów.

Przegrały więc: Unja w Czeladzi z tamtejszą Brynicą, CKS w Dąbrowie i Zagłębiem, a beniaminek KSM Niwka w Będzinie z Hakoachem. Nieprzewidziana była również porażka Solvay'u na własnem boisku. Po wczorajszych rozgrywkach prowadzenie w tabeli objęło Zagłębie.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

Brynica — Unja 1:0 (0:0)

Brynica wystąpiła do zawodów bez Mydłowieckiego i Krupińskiego a pomimo to mecz wygrała. Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił w pierwszej połowie Lewandowski. W tej samej połowie Brynica nie wykorzystała karnego.

Przedmecz rezerw 5:2.

RKS Zagłębie — CKS 3:0 (2:0)

Czeladzianie, którzy przyjechali do Dąbrowy z kilkoma rezerwowymi ponieśli dotkliwą porażkę. Bramki dla Zagłębia uzyskali: **Banasik z wolnego oraz Cabaj i Bogdanow z karnego.**

Przedmecz rezerw 3:1 dla CKS-u.

Sarmacja — Solvay 3:2

Spotkanie powyższe rozegrano w Grodźcu. Bramki dla Sarmacji uzyskali: Cichoń, Piachta i Winsztal; dla Solvay'u Fusiecki.

Hakoach — KSM 3:1

Zespół KSM, który przed dwoma tygodniami tak ładnie zadebiutował, wygrywając z Zagłębianką 6:0, wczoraj niespodziewanie uległ słabszemu Hakoachowi w stosunku 1:3.

Zagłębianka — Płomień 7:0

Płomień milowicki uległ będzińskiej Zagłębiance w wysokm stosunku 0:7.

Wyniki spotkań ligowych

Ruch pokonany w Warszawie

Wczoraj odbyło się pięć piłkarskich meczów ligowych. Sensacją dnia była porażka Ruchu, mistrza Polski, w Warszawie w spotkaniu z Warszawianką.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

Pogoń — Wisła 2:0 (1:0);
Garbarnia — Legja 6:2 (2:0)
Warta — Dąb 4:2 (0:1)
Śląsk — ŁKS 2:2 (1:2)
Warszawianka — Ruch 2:0 (0:0).

O WEJŚCIE DO LIGI

PKS Chorzów — HCP Poznań 7:5 (3:2),
Cracovia — RKS Hajduki 0:0.

O mistrzostwo kl. B

Nieszczęśliwy wypadek na boisku

Wczoraj rozpoczęto rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo kl. B. Zagłębia Dąbrowskiego.

W Sosnowcu podczas meczu między Sosnowcem a Brygadą strzemieszycką został kontuzjowany bramkarz Brygady. Mianowicie wskutek zderzenia się z lewym łącznikiem Sosnowca bramkarz Brygady doznał dotkliwego potłuczenia głowy, stając się niezdolnym do dalszej gry.

Potłuczonego odprowadzono do szpitala, gdzie zrobiono mu opatrunek, poczem powrócił on obandażowany na boisko.

Wypadek wydarzył się w pierwszych minutach gry, to też Brygada musiała grać z rezerwowym bramkarzem.

Wpłynęło to prawdopodobnie na znaczną porażkę Brygady w stosunku 1:6 (0:2).

Bramki dla Sosnowca uzyskali: Marzec — 4, oraz Drożniak i Barczyk po jednej; poza strzelcami bramek na wyróżnienie zasłużył Gawroński.

Jedyną bramkę dla Brygady uzyskał lewy łącznik.

KS. Strzelec — STS. Unja

Gry sportowe w Sosnowcu

Rozegrane wczoraj na stadjonie Unji zawody w piłkę koszykową o mistrzostwo śląskiego Podokręgu piłki ręcznej przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 28:6 (10:2).

Przebieg gry do połowy mocno chaotyczny, jednak doskonale usposobiony strzałowo Ulewicz zdobywa 10 punktów. Druga połowa była bardziej interesująca.

Kosze dla Unji strzelili: Ulewicz 16, Derwisz 2, Zbyszewski 2, Kruger 4, Czekalski 2, Dominek II 2. Dla „Strzelca": Szelcer 4 i Bańbuła 2.

Sędziował p. Wiśniewski dobrze.

Trzeba zaznaczyć, że „Unja" dochodzi do finałowego meczu z „Sokołem" dąbrowskim po uporaniu się z C.G.S. „Schön" i KS. Strzeleckim.

W towarzyskiem spotkaniu w siatkówkę zespołów Strzelca i Unji zwyciężyli również gospodarze w stosunku 2:1. (11:15, 15:12, 15:10).

W siatkówce żeńskiej systemem trójkowym zawodniczki Unji pokonały K. P. W. Sosnowiec w stosunku 2:0.

Zw. strzelecki Niwka

W KLASIE B

Na wczoraj wyznaczony został mecz o wejście do kl. B. klubów C-klasowych: Zw. strzelecki Niwka i ŻKS Samson z Modrzejowa. Ponieważ żydowski zespół nie stawił się na boisku dla Strzelca został przyznany walcower. Temsamem Zw. strzelecki z Niwki zaawansował do B klasy.

Pociągi popularne

NA MECZ POLSKA — NIEMCY

Ze względu na wielkie zainteresowanie meczem Polska — Niemcy, które wzrosło zwłaszcza znacznie po Olimpjadzie, gdzie drużyna polska potrafiła się zakwalifikować do dalszych rund, niż niemiecka, Polski Związek piłki nożnej organizuje z całej Polski.

Pociągi te wyjadą w sobotę i przybędą do Warszawy na niedzielę. Podróżni mogą zawczasu zaopatrzyć się w bilety wstępu, zależnie od wyboru, w stojące lub siedzące. W związku z tem należy już jednak natychmiast zapisać się w Tow. Wagons Lits Cook na wycieczkę i na bilet wstępu, gdyż wobec spodziewanego wielkiego natłoku ilość miejsc z poszczególnych miast jest ściśle ograniczona.



NIEZWYKŁE MIESZKANIE

Pewien 60-letni starzec, z zawodu stolarz, urządził sobie przytulne schronisko w dziupli starego dębu, rosnącego na peryferjach Warszawy.

135 milj. zł.

przeznaczy Japonja na Olimpjadę

Kierownik olimpijskiej drużyny Japonji hr. Michimasa Soyeshima oświadczył przed wyjazdem z Berlina, że Japonja przeznacza na cele, związane z organizacją Igrzysk XII Olimpjady kwotę 5 miljonów funtów szterlingów czyli około 135 miljonów złotych.

Z kwoty tej 1% zostanie przeznaczony na zwrot części kosztów podróży zawodników z innych państw. Co do transportu gości i zawodników, to Japonja ma nadzieję rozwiązać ten problem na podstawie specjalnej umowy z Rosją sowiecką. Ponadto Japonja ma nadzieję, że uda się jej skłonić Rosję do wstąpienia do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, a tem samem do wzięcia udziału w Igrzyskach.

Japonja będzie kontynuowała tradycję zapalania ognia olimpijskiego, zapoczątkowaną przez Niemcy. Ogień olimpijski zostanie zaniesiony przez sztafetę z Olympji do Tokio a drogą sztafety będzie prowadziła z Olympji przez Ateny, Konstantynopol, Indje, państwa malajskie i Chiny. W jednym z portów chińskich ogień zostanie zabrany przez okręt japoński i zawieziony do Tokio.

Igrzyska odbędą się w połowie września, gdyż pora ta będzie najlepszą ze względów klimatycznych.

Polacy przodują

W OLIMPJADZIE SZACHOWEJ

MONACHIUM, 30.8. (tel. wł.) Szachiści polscy biorący udział w olimpijskim turnieju szachowym odnieśli wczoraj dwa piękne zwycięstwa, wygrywając z Islandją 5:1 oraz z Litwą 6:1.

W ogólnej punktacji prowadzi Polska przed Węgrami, Niemcami i Jugosławją.

Rocznica śmierci

KRÓLOWEJ ASTRID

BERN, 39.8. W miejscowości Kussnacht odbyło się wczoraj z rana nabożeństwo żałobne w kaplicy, wzniesionej na miejscu katastrofy, w której zginęła królowa Astrid.

Prócz olbrzymich tłumów, przybył na nabożeństwo korpus konsularny oraz liczna delegacja b. kombatantów belgijskich.

BRUKSELA, 30.8. Wczoraj odbyły się tu uroczystości ku uczczeniu pamięci tragicznie zmarłej przed rokiem królowej Astrid. W kaplicy zamku Laeken odprawiono cichą mszę św., w której wzięła udział rodzina królewska.

Druga msza św. odbyła się w kościele Notre Dame, z udziałem rządu, korpusu dyplomatycznego i publiczności.

START 10 BALONÓW

do zawodów Gordon-Benneta

WARSZAWA, 30.8. (tel. wł.) Dziś nastąpiło otwarcie zawodów o puhar Gordon Benneta. Na lotnisku mokotowskiem zgromadziło się około 40 tysięcy ludzi. Koło godz. 16 przybył p. **Prezydent Rzplitej.** Obecni byli również niektórzy ministrowie, a z generalicji: gen. Zając, gen. Trojanowski, gen. Rajski.

Krótkie przemówienie wygłosił min. komunikacji, **płk. Ulrych,** witając serdecznie wszystkich zawodników i życząc powodzenia.

Pierwszy startował francuski balon **„Maurice Mallet",** najcięższy z balonów gdyż ważący 520 kg. bez załogi. Pilotuje go **Charles Dollfus,** znany francuski pilot balonowy, uczestnik zawodów w Warszawie w r. 1934 i 1935. Towarzysz jego Jaquet Pierre jest najmłodszym zawodnikiem, ma bowiem 25 lat.

Następnie startował balon **„Belgica"** z słynnym pilotem **Demuyterem,** kilkakrotnym zwycięzcą w zawodach Gordon Bennetta. Wznosząc się w górę Demuyter krzyknął **„Niech żyje Polska"** i rzucił pęk kwiatów.

Oba balony uniesione zostały w kierunku północno - wschodnim i lecą w stronę **Białegostoku.**

Trzeci balon to **„Sachsen".** Waży on zaledwie 260 kg. Pilotem jest p. Otto Bertram, doświadczony lotnik.

Jako czwarty wystartował **„Zurich III",** pilotowany przez dr. Tingelkampa asystenta prof. Piccarda.

O godz. 17.30 wystartował pierwszy balon polski **„Warszawa II".** Pilotuje **kpt. Hynek, dwukrotny zdobywca puharu.** Towarzysz jego inż. Janik z PZL bierze po raz pierwszy udział w Gordon Bennecie.

Dalej startowały kolejno **„Bruxelles", „Deutschlond" „Polonia II" (kpt. Burzyński i kpt. Pomaski)** następnie **„Augsburg"** i wreszcie **„LOPP" (kpt. Janusz i por. Brenek).** Ogółem startowało 10 balonów.

Fachowcy sądzą, że większość balonów **lądować będzie w Rosji.** Jedynie wyjątkowo niektóre balony mogą **opaść na Łotwie lub w Estonji.**

O 15 miljonów złotych

zmniejszy się zadłużenie Sosnowca

Na ub. sobotę zarząd miejski w Sosnowcu zwołał pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady miejskiej. Widocznie jednak nie wszyscy pp. radni zdążyli już powrócić z urlopów, gdyż wiele foteli było niezajętych.

Mimo to do wymaganego quorum znalazła się dostateczna liczba pp. radnych to też przewodniczący p. prezydent Kaczkowski otworzył posiedzenie komunikując na wstępie b. miłą wiadomość, a mianowicie, że komisja oddłużeniowa w Warszawie na ostatniem posiedzeniu skreśliła naszemu miastu 15 miljon. z ogólnej sumy zadłużenia w państwowych instytucjach kredytowych. Dzięki temu odrąd Sosnowiec stał się o 15 miljonów bogatszem miastem.

Prawdopodobnie tylko dlatego że p. prezydent zastrzegł się, że **wiadomość ta jest narazie nieoficjalna — nie wywołała** ona żywszego oddźwięku w kolegjum radzieckiem.

To też raczej w nastroju ospałym przyjęto do wiadomości poprawki poczynione przez urząd wojewódzki w Kielcach w budżecie naszego grodu na rok 1936-37.

Jedynie skreślenie preliminowanych dwóch tysięcy złotych na telefony w miejskich szkołach powszechnych, kwoty zł. 500 na pomoce szkolne oraz ponad tysiąca złotych z pozycji uchwalonej przez radę miejską na bezpłatną pomoc lekarską dla ubogich mieszkańców naszego miasta — wywołały protest — zresztą tylko platoniczny — ze strony Rady.

Następnie jednomyślnie uchwalono wniosek Magistratu, przewidujący **wyasygnowanie 95 tysięcy złotych na rozbudowę szpitala miejskiego na Pekinie.** Nadbudowa jednego piętra oraz szereg zmian dokonanych wewnątrz budynku szpitalnego, pozwoli na przeniesienie na Pekin szpitala dla zakaźnych, mieszczącego się dotychczas w zgoła nieodpowiednich barakach przy ul. Legjonów.

Na powyższych sprawach wyczerpany został porządek obrad onegdajszego miejskich szkołach powszechnych, kwo-

Kobiety ponoszą odpowiedzialność

za kryzys moralny społeczeństw

Coraz większy procent ludzi żyje „z dnia na dzień". Troska o przyszłość a tem samem o zabezpieczenie sobie jako takiej starości staje się legendą. I dziwić się można jedynie temu zjawisku, które w okresie zmagań, walki o chleb i choćby marną egzystencję, szerzy się coraz bardziej u ludzi zamożnych i biednych. Pod tym względem młodzież ubiegłych stuleci więcej miała wpojonych zasad życiowych.

Troska o jutro spychana stale w kąt przestaje być celem.

Żyje się dniem dzisiejszym korzysta się z wszystkiego, co ten dzień przynosi bez obliczenia i umiaru. Skutkiem takiego pojmowania uroków życia, codziennie jakaś upadłość, jakieś samobójstwo czy oszustwo.

Nie wszystkie klęski powoduje kryzys materjalny ale moralny. Tysiące ludzi traci majątek, stanowiska i życie nie dlatego że bezrobocie i podatki gnębią ludzkość, ale spowodu nieumiejętności prowadzenia interesów i zbyt rozrzutnego trybu życia.

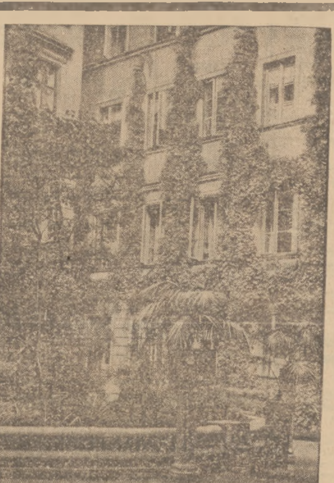
Kobiety głównie ponoszą za to odpowiedzialność.

Któż nie jak one miast myśleć o jutrze wydają setki złotych na różnego rodzaju luksusy, które wkońcu muszą doprowadzić do ruiny.

Drugą bolączką — to wychowanie dzieci. Dorastające dzieci widząc tryb życia rodziców, żyjących bez myśli o jutrze mimowoli nabierają tych samych cech charakteru i żyją potem tak samo wychodząc z założenia że starczyć musi na wszystko. Wadliwy system wychowania młodzieży w sferach niezamożnych, brak opieki nad dzieckiem i odpowiedniego kierunku myślowego sprawia, że młodzież ukończywszy 16 lat sama nie wie, co ma z sobą począć. Nikt nie badał ich stopnia umysłowego ani zamiłowania do pracy i często kończy się tem, że chłopiec staje się leniem i notorycznym zbijobrukiem.

A przecież dziecku nawet najbiedniejszych rodziców należy się inna opieka. Głównym celem rodziców powinno być wyprowadzenie dziecka z tej biedy, danie mu odpowiedniego wychowania, wyrobienie zamiłowania do pracy i wybicia się. Wówczas takie dziecko będzie się uczyło i pracowało z tą myślą, że dzięki swym własnym siłom będzie kiedyś jemu lepiej.

Dorośli muszą jednak najpierw myśleć o jutrze!



Magistrat w Warszawie chcąc przyzwyczaić mieszkańców do dekoracji kwiatami domów rok rocznie organizuje konkurs na najpiękniejszą dekorację domów. Oto podwórze jednego z domów w obramowaniu krzewów i pnących roślin.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 31 SIERPNIA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka poranna (płyty). 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Chwilka społeczna. 12.12 Wiadomości bieżące. 12.25 Koncert popularny (płyty). 15.30 „Biblioteka pisarzy śląskich" — pogadanka. 15.45 „W samolocie komunikacyjnym" reportaż z portu lotniczego na Okęciu. 16.00 Popularny koncert w wyk. orkiestry Filharmonji warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka. 16.45 „Jesień — najlepszy sezon dla urody" — pogadanka. 17.00 „Czterech trubadurów przy gitarze" — audycja muzyczna w wyk. 4 solistów. 17.00 Koncert kameralny (płyty). 17.50 „Zagadnienie wolnego czasu": „Organizacja wolnego czasu w Ameryce" — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.10 Piosenki słonecznej Italji śpiewa Józef Schmidt (płyty). 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Berta Bragińska śpiew. Fryderyk Herman — skrzypce. 20.00 Duet fortepianowy — Władysław Walentynowicz i Włodzimierz Trocki. 20.30 „Czyn Bleriot'a" — odczyt. 20.35 Pogadanka aktualna. 21.00 „Przygoda w Grinzingu". Operetka w 1 akcie Adama Lenczowskiego, libretto Władysława Krzemińskiego. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 „Słynne symfonie" (płyty).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

31 Poniedziałek

Dziś Rajmunda
Jutro Idziego Op.
Wschód słońca 4 m. 54.
Zachód „ 18 m. 35.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Czarne róże"
PAŁACE: „Czarny Anioł".

Zakaz udziału uczniów

W ZBIÓRKACH ULICZNYCH

Min. oświaty zwróciło uwagę kuratoriom szkolnym na obowiązujący zakaz brania udziału uczącej się młodzieży w jakichkolwiekbądź zbiórkach ulicznych, zwłaszcza zaś w mundurkach szkolnych.

Wobec uczniów nie stosujących się do tego zakazu dyrekcje szkół wymierzać będą kary dyscyplinarne, przewidziane regulaminem.

—o0o—

× **NIE BĘDZIE ORŁA NAD KOLEKTURAMI.** Dążenie do wyeliminowania godeł państwa z wszelkiego rodzaju od znak o charakterze handlowym spowodowało wydanie przez Dyrekcję Loterji okólnika nakazującego wszystkim kolekturom zmianę szyldów. Zakazanem będzie umieszczanie godła państwowego zarówno na szyldach kolektur jak i w plakatach, umieszczonych na wystawach. Orzeł państwowy zastąpiony ma być inicjałami Loterji P.P.L.K. tak, jak to już wprowadziły Monopol Solny i Monopol Tytoniowy.

× **NOWY GATUNEK PAPIEROSÓW** W najbliższym czasie ukaże się w sprzedaży nowy gatunek papierosów pod nazwą „Lot". Będą to papierosy z ustnikiem o bibułce samospalającej się, zbliżone do typu papierosów Płaskich, o wysokim gatunku tytoniu. Uwagę zwraca gustowne opakowanie tych papierosów. Cena papierosów „Lot" wynosić będzie zł. 1.20 za 20 sztuk.

Zakończenie półkolonji

W GRODŹCU

W ub. czwartek odbyło się w Grodźcu w szkole nr. 2 uroczyste zakończenie prowadzonych przez Związek pracy obywatelskiej kobiet półkolonij letnich dla dzieci najbiedniejszej rzeszy bezrobotnej.

Zakończenie półkolonji odbyło się w obecności wójta gminy p. Br. Imiołczyka, przedstawicielki Zrzeszenia pow. ZPPOK. p. Narbutowej, przedstawicieli zarządu gminnego i rady gminnej oraz członkiń ZPOK. Półkolonje prowadzone były od dnia 25 lipca do 27 bm. przyczem korzystało z nich 130 dzieci.

W okresie półkolonji dzieci były pod czułą opieką dwojga sił fachowych i należycie odżywiane. Ogólny koszt półkolonji wyniósł około 1200 zł.

Kierownictwo półkolonji składa serdeczne podziękowanie Wydziałowi Powiatowemu za wydatne sfinansowanie akcji oraz p. Marji Ciechanowskiej, za łaskawe poparcie materjalne półkolonji oraz paniom członkiniom ZPOK. oddział w Grodźcu z przewodniczącą p. Marją Imiołczykową za umiejętne prowadzenie półkolonji.

—o0o—

× **POWRÓT AKADEMIKÓW DO WARSZAWY.** Zarząd Akademickiego Koła Zagłębian SPW. organizuje dwa grupowe powroty do Warszawy. Pierwszy z nich nastąpi w nocy z dnia 2 na 3 września br. o godz. 0.20 z Sosnowca. Udział poza studentami mogą brać również absolwenci średnich zakładów naukowych, posiadający ważne legitymacje uczniowskie. Zapisy przyjmuje p. Bol. Król, Sosnowiec, ul. Małachowskiego 6 do dnia 2 września br. od 11—13. Przy zapisaniu okazać legitymację. O powtórnym wyjeździe, który nastąpi około 20 września będzie osobne zawiadomienie.

Powiększone składy pociągów

PRZED OTWARCIEM SZKÓŁ

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego władze kolejowe wydały zarządzenie w sprawie powiększ[illegible]a składu pociągów, wyjeżdżających z uzdrowisk. W miarę potrzeby uruchamiane mają być również pociągi dodatkowe.

Zarządzenie to ma na celu usprawnienie wielkiego zazwyczaj ruchu podróżnych, jaki daje się corocznie zaobserwować przed rozpoczęciem roku szkolnego.

STRACH

W szkole powszechnej zjawia się kobieta i zgłasza się do nauczycielki pierwszego oddziału.

— Czego pani chciała ode mnie — pyta zdenerwowana nauczycielka ujrzawszy w ręku matki duży młotek.

— Nic — odpowiedziała kobieta — pani nie potrzebuje się obawiać. Chcę tylko wbić gwóźdź w ławce mego syna, bo ciągle przychodzi do domu z podartymi spodniami.

ROZWÓJ TECHNICZNY

Sędzia do oskarżonego: — Co, w tak poważnym wieku kradnie pan jeszcze samochody?

Oskarżony: — Panie sędzio, w mojej młodości jeszcze samochodów nie było.

Słoneczne sanatorja

W Anglji południowej zostaną wkrótce otwarte dwa sanatorja, skonstruowane obrotowo na wzór podobnego sanatorjum, zbudowanego w roku ubiegłym we Francji. Budynek oparty jest na podstawie i za pomocą zegarowego aparatu obraca się stale w ten sposób, że zawsze ta sama strona zwrócona jest do słońca.

W ten sposób siła lecznicza słońca wykorzystywana jest od wschodu do zachodu w salach szpitalnych, natomiast sale administracyjne i kuchnie pozostają ciągle w cieniu. Daje to podwójną korzyść, bo nietylko zbawcze działanie promieni słonecznych dla chorych w salach szpitalnych, ale także cień, potrzebny dla składu medykamentów i artykułów spożywczych, ulegających w słońcu tak łatwo zepsuciu.

Światło na wystawie

ŚWIATOWEJ W PARYŻU.

Wystawa światowa, która odbędzie się w Paryżu w 1937 roku, stanie się okazją do zastosowania nowych efektów świetlnych nietylko na terenach samej wystawy, ale i w mieście.

Techniczny kierownik wystawy, F. Laurent, opracował obszerny plan nowych efektów świetlnych. Wieża Eiffla będzie zatem oświetlona białem światłem. Na prawym brzegu Sekwany okolice Trocadero otrzymają oświetlenie z ukrytych reflektorów, drzewa będą oświetlone zdołu światłem zielonem. Sekwana i jej brzegi otrzymają światło blado - niebieskie. Różne gmachy monumentalne, Łuk triumfalny etc. otrzymają oświetlenie trójkolorowe.

NIE PRÓBOWAŁ

Pani Krysia, nadobna warszawianka, jest w Jastarni. W porcie spotyka ogorzałego od wiatrów morskich starego marynarza, prawdziwego wilka morskiego. Marynarz ma rozchełstaną na piersiach koszulę i pani Krysia zauważa tam wytatuowane serce przebite strzałą.

— Ach! — mówi do marynarza. — Jakie to oryginalne... Co to oznacza?

— To dwadzieścia lat temu — odpowiada marynarz — kiedy jeszcze byłem chłopcem okrętowym, kazałem sobie wytatuować na wieczną pamiątkę mojej miłości do jednej kobiety...

— Wzruszające! A czy to nic nie traci barwy, kiedy pan się myje?

— Bo jak wiem? — odpowiada zakłopotany marynarz. — Możeby i traciło, tylko że...

— Że co?

— Że ja nie próbowałem jeszcze.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

22) POWIEŚĆ

— Z tem się nie zgodzę nigdy, kochany filozofie — dodała po chwili, zdławiwszy wybuch udanej wesołości. — Dla mnie miłość jest przedewszystkiem grą zmysłów, nienasyconym, odwiecznym instynktem pożądania, emocjonującą przygodą i nic poza tem...

Nie można tak mówić, Liljano. Nie wierzę zresztą, aby to mogło wypływać z pani istotnych przekonań. Pani żartuje... — Mikołaj delikatnie, z godnością ujął dłoń młodej kobiety i z niemym wyrzutem spojrzał w jej ciemne przepastne oczy.

— Skąd pan tak wnosi? — zapytała z pozorną wesołością, choć łatwo było wyczuć, że słowa Łęckiego sprawiły na niej pewne wrażenie.

— Stąd — odparł — że zdołałem przeniknąć pani serce. — Pamięta pani, tam... w Zabierzanach?... O jakże niezapomniane są dla mnie te straszne chwile pani wyznania. Cierpienia, które w całej swej przerażająco nagiej wyrazistości odkryłaś przede mną, Liljano, są do dziś we mnie. Czuję je zawsze i jestem bliskim obłędu, ilekroć razy wspomnę, że ty je musisz przeżywać... To jest straszne, Liljano... Na tyle poświęcenia może się tylko zdobyć kobieta, która kocha... kocha prawdziwie, nie zmysłami... — Łęcki urwał, a jego posmutniała nagle twarz miała w sobie wyraz bezgranicznego cierpienia.

Liljana teraz dopiero poznała właściwą naturę młodego lekarza, uznając zarazem, jak najmniej odpowiednią obrała metodę, w zamiarze usidlenia tej jeszcze jednej ofiary. Jednakże sprytna, wyrafinowana kobieta nie potrzebowała długo zastanawiać się nad zmianą taktyki. Wiedziała, że jedno bolesne westchnienie, jedna łza, perląca się w oku, zrehabilituje ją momentalnie w oczach zakochanego młodzieńca z poprzednich, nacechowanych lekkomyślnością, słów i na nowo podniesie ją w oczach Łęckiego.

Zagrała to po mistrzowsku. — Tak — rzekła, nadając swemu głosowi ton rezygnacji i nieukrywanego cierpienia — życie moje, to jeden łańcuch nadludzkiej udręki. I może to jest przyczyną, że jeśli odnajduję bratnią, rozumiejącą mnie duszę, jak pan, doktorze, wówczas chociaż na moment zapominam o swych katuszach, a sponiewierane uczucia poczynają gwałtownie wyładowywać się w formie, może nie takiej, jakim są moje istotne pragnienia. Poprostu obłuda i zakłamanie, zatęchła atmosfera, w której obracam się z konieczności, podświadomie przenikają me nieopanowane odruchy. Jestem biedną, chorą i nieszczęśliwą kobietą... — Ukryła twarz w białych dłoniach i piersią jej wstrząsnął szloch.

Łęcki, widząc to, był gotów uczynić wszystko; przyjąć na siebie najstraszniejsze cierpienia, byleby tylko oszczec te drogie, najdroższe łzy, spływające po bladych policzkach umiłowanej kobiety.

— Liljano... jedyna, najdroższa Lili — uspokój się, kochanie. Uczynię wszystko, co zechcesz... Stanę się twoim stróżem, przyjacielem i opiekunem, tylko nie płacz, jedyna... Twoje łzy palą mnie, niczem dotknięcie rozpalonego żelaza, krwawą strugą niewysłowionego bólu spływają prosto w serce... Co chcesz, abym uczynił?... powiedz maleńka... Chce się wyrwać z tego potwornego piekła i chce cię obdarować najwyższem, nieskończenie wzniosłem kochaniem... Uspokój się jedyna. — Gładził jej krucze kędziory włosów i deszczem pocałunków oblewał białe, rasowe dłonie.

W tej jednej chwili zapomniał o wszystkiem, co mogło rzucać zapory pomiędzy niego, a ukochaną kobietę. Nie pamiętał ani tej z przed godziny podejrzanej wizyty Henryka Crawforda, ani złowieszczych, przerażających w swej treści słów Hanki Zabierzańskiej. Czuł tylko obok siebie nieszczęśliwą, nad życie umiłowaną kobietę, a to mu odbierało świadomość wszystkiego innego.

— Uspokój się, Lili... ja proszę... zaklinam na wszystko...

Liljana nagle uniosła głowę i spoglądając na Mikołaja, rzekła, uśmiechając się czarująco przez łzy.

— Jesteś dobrym... naprawdę dobrym chłopcem... Pocałuj mnie, Miku...

Łęcki doznał zawrotu głowy. Szczęście, jakie spadło na niego tak gwałtownie, było w stanie przyprawić go o szaleństwo.

— Lili moja... jedyna... najdroższa... szeptały dławione nadmiarem uczuć i spragnione usta młodzieńca dotknęły różanych warg kobiety.

C. d. n.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI